

Sygn. akt I ACa 731/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Hanna Nowicka de Poraj
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. i M. P.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 2492/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób, że zasądzoną w punkcie I kwotę 71.777,40 zł obniża do kwoty 70.888,63 zł (siedemdziesiąt tysięcy osiemset osiemdziesiąt osiem złotych 63/100);**
2. **oddala apelację powodów;**
3. **nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.**

sygn. akt I ACa 731/13

UZASADNIENIE

Powód Ł. P. wniósł o zasądzenie od (...) SA w W. kwoty: 185.000 zł za trwały uszczerbek na zdrowiu, 2.539 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdu i zakwaterowania matki, 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną szkodę, kwot po 1500 zł miesięcznie z tytułu ograniczenia perspektyw życiowych płatnej od dnia wypadku tj. 1 czerwca 2004 r. do dnia 5 – go każdego miesiąca, odsetek ustawowych liczonych od dnia 8 stycznia 2010 r. oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Zgłoszone roszczenie powód wywodził ze skutków wypadku, który miał miejsce w dniu 1 czerwca 2004 r., za który odpowiedzialność ponosi J. S., ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu zarzucając m.in. przyczynienie się powoda do powstałej szkody. Podniósł ponadto brak podstaw do zasądzenia kwoty z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, jak też niewykazanie dochodzonych świadczeń.

W toku procesu powód zmarł, a w jego miejsce wstąpili jego następcy prawni – rodzice M. P. i J. P..

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz M. P. i J. P. kwoty po 71.777,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2010 r., oddalił powództwo w pozostałej części i rozliczył koszty procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 1 czerwca 2004 r. do siostry powoda przyjechał motorem jej znajomy – J. S., który zabrał powoda na przejażdżkę. Posadził go z przodu i pozwolił na kierowanie pojazdem. J. S. nie miał możliwości korygowania błędów popełnianych przez powoda. W trakcie pokonywania zakrętu Ł. P. stracił kontrolę nad torem jazdy, zjechał z drogi i uderzył w drzewo.

J. S., wyrokiem Sądu Rejonowego w Opatowie z dnia 6 października 2004 r., został skazany za naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowych poprzez udostępnienie motocykla nieposiadającemu uprawnień do kierowania nieletniemu Ł. P., zezwoleniu na jazdę bez hełmu ochronnego motocyklem niesprawnym technicznie, umożliwienie mu kierowania nie mając możliwości korygowania błędów popełnianych w czasie jazdy przez nieletniego, w wyniku czego Ł. P. stracił kontrolę nad torem jazdy motocykla i uderzył w drzewo, w skutek czego doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sprawca zdarzenia został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności.

W dniu zdarzenia powód miał 12 lat.

Na skutek zdarzenia u powoda stwierdzono uraz mózgu, stłuczenie okolicy czołowo – skroniowej prawej, obrzęk mózgu z przepukliną mózgu, krwawienie podpajeczynówkowe oraz do komór mózgu, liczne złamania kości twarzoczaszki - oczodołu prawego, nosa i zatoki szczękowej, stłuczenie gałki ocznej prawej, niewydolność oddechową ośrodkową i zaburzenia motoryki przewodu pokarmowego. Od pierwszej doby pobytu powód był wentylowany za pomocą respiratora, jego stan był bardzo ciężki, wysoko gorączkował, utrzymywany był w płytkim śnie barbituranowym. Otrzymywał antybiotyki, leki moczopędne i silne przeciwbólowe, gdyż natężenie bólu było bardzo duże.

Następnie Sąd odnotował przebieg leczenia Ł. P., w tym placówki medyczne w których przebywał, okresy leczenia oraz rodzaje zabiegów, w tym operacyjnych, którym był poddany, jak też odnotował przebieg jego rehabilitacji.

Sąd ustalił, że u powoda ujawniła się padaczka i z tego powodu był leczony w Poradni Neurologicznej w O.. Leczony był też w (...) w K. z powodu encefalopatii pourazowej, impulsywności, drażliwości i wybuchowości, epilepsji i trudności w zapamiętywaniu co w znacznym stopniu ograniczało jego zdolność do kontynuowania nauki w szkole.

Decyzją z dnia 30 lipca 2004 r. Ł. P. został zaliczony do osób niepełnosprawnych. Wymagał indywidualnego nauczania, które prowadzone było w domu, aż do ukończenia gimnazjum. Powód szybko się męczył, zniechęcał, reagował emocjonalnie nieadekwatnie do siły bodźca. Szybko zapominał wyuczone treści. W roku szkolnym 2007 – 2008 powód kontynuował nauczanie w systemie kształcenia specjalnego bez konieczności nauczania indywidualnego. Zespół orzecznicy Poradni P. – Pedagogicznej w O. ustalił, że dalsza izolacja od rówieśników nie będzie korzystna dla ogólnego funkcjonowania w roli ucznia.

W latach 2007 – 2010 Ł. P. był uczniem Zespołu Szkół nr (...) w O.. Sprawiał duże trudności dydaktyczne i wychowawcze choć otoczony był opieką wychowawcy i pedagoga szkolnego. Zachowywał się agresywnie i nieprzewidywalnie, łatwo ulegał wpływowi rówieśników chcąc im zaimponować np. rozpylał na ręce dezodorant i go podpalał, uderzał głową w gaśnicę. Ponieważ system nauczania w szkole nie sprawdził się 30 kwietnia 2008 r.

zespół orzecznicy PP-P w O. ponownie orzekł o potrzebie indywidualnego nauczania powoda. W następnych latach realizował nauczanie indywidualne w domu rodzinnym i w 2010 roku ukończył liceum i przystąpił do matury. Nie zdał jej. Ł. P. maturę zdał za trzecim razem – we wrześniu 2011 r.

Następstwem wypadku utrzymującym się po 7 latach od jego daty były: rozległa blizna w okolicy czołowo- ciemieniowo – skroniowej o długości ok 25 cm, 5 cm blizna w okolicy potylicy, znaczne zniekształcenie (wgnębienie) w okolicy czołowo – skroniowej prawej, opadanie górnej powieki oka prawego i lewego kącika ust, zniekształcenie nosa i blizna u jego nasady, blizny na przedramieniu prawym po wkuciach i odczynach zapalnych, dwie na śródbrzuchu (6 i 8 cm), niedowład połowiczny lewostronny i z tym związane znaczne osłabienie siły mięśniowej kończyny lewej górnej i dolnej oraz zaniki mięśniowe.

Nasilenie cierpień powoda po wypadku i przez cały czas pobytu w szpitalach w K. i Ł. w 2004 roku było bardzo duże i związane zarówno z doznanymi urazami jak leczeniem. Uszkodzenie mózgu skutkowało koniecznością odejścia ze szkoły, wdrożenia indywidualnego nauczania, obniżeniem wyników nauki, zmianą osobowości. Powód stał się osobą nerwową, awanturniczą, nadpobudliwą z napadami padaczki. Wymagał stałego leczenia neurologicznego, psychiatrycznego, pomocy psychologa i stałej rehabilitacji celem minimalizowania skutków wypadku.

Zmiany pourazowe w mózgu były utrwalone (rozległe zmiany malacyjne), a padaczka wymagała stałego leczenia farmakologicznego, bez realnej możliwości wyleczenia.

Sąd ustalił także, że M. P. w dniu 6 stycznia 2010 r. zgłosiła do pozwanego szkodę na osobie jej syna wnosząc o zwrot kosztów leczenia i odszkodowania za poniesiony uszczerbek na zdrowiu. Pismem z dnia 8 stycznia 2010 r. pozwane (...) odmówiło wypłaty świadczeń skazując, że powód był sprawcą zdarzenia. Na skutek odwołania od tej decyzji pismem z dnia 18 listopada 2010 r. (...) SA przyznało Ł. P. kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 761,74 zł tytułem odszkodowania (obejmującego koszty przejazdów i opieki osób trzecich) ustalając, że powód przyczynił się w 70 % do powstania szkody.

Ł. P. zmarł w dniu 15 grudnia 2011 r. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli rodzice J. P. i M. P. po 1/2 części.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za częściowo uzasadnione. Podkreślił przy tym, że pozwany zakład ubezpieczeń nie kwestionował swojej odpowiedzialności za zdarzenie, w wyniku którego Ł. P. doznał szkody.

Sąd ocenił, że brak jest podstaw do przyjęcia, że powód przyczynił się do powstania szkody. W chwili wypadku miał 12 lat, a z uwagi na wiek nie mógł przewidzieć skutków swojego działania. Jechał z osobą dorosłą, która zezwoliła mu na prowadzenie pojazdu. W tym stanie rzeczy uzasadniona jest ocena, że nie zachodzą podstawy do obniżenie zgłoszonego w sprawie roszczenia z przyczyn, o jakich mowa w art. 362 kc.

Odwołując się do treści art. 444 § 1 i 445 § 1 kc, Sąd Okręgowy uznał, że stopień cierpień fizycznych i psychicznych Ł. P., ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku powoduje, iż żądane zadośćuczynienie w wysokości 200.000 zł należy uznać za odpowiednie. Uwzględniając jednak, że strona pozwana wypłaciła zmarłemu poszkodowanemu kwotę 60.000 zł, do zapłaty pozostaje kwota 140.000 zł Skoro spadek po zmarłym nabyli jego rodzice po 1/2 części i stosownie do art. 922 nabyli ono prawo do wypłaty przysługującego synowi zadośćuczynienia, to zasadne jest zasądzenia na rzecz każdego z nich kwot po 70.000 zł.

Dalej Sąd wskazał, że zasadne – w świetle art. 444 § 1 k.c. – jest też żądanie zwrotu kosztów dojazdów poniesionych przez rodziców powoda podczas jego pobytu w szpitalach oraz kosztów za noclegi. Wysokość tych wydatków udokumentowana została dołączonymi fakturami. Powodowi z tego tytułu domagają się kwoty 2539 zł. Uwzględniając wypłaconą przez pozwanego z tego tytułu kwotę 761,74 zł Sąd zasądził resztę należności tj. po 1.777,40 zł.

Odsetki od zasądzonych należności Sąd wyliczył od dnia 6 lutego 2010 r. Stosownie bowiem do art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), zakład ubezpieczeń wypłaca

odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Skoro zatem zgłoszenie szkody przez matkę poszkodowanego nastąpiło 6 stycznia 2010 r., to zasadne jest zasądzenie odsetek od dnia, w którym strona pozwana winna wypłacić należność tj. po upływie 30 dni.

Za bezzasadne uznał Sąd roszczenie w części, w jakiej powodowie domagają się zapłaty 185.000 zł za trwały uszczerbek na zdrowiu. Żądanie to nie znajduje uzasadnienia w świetle art. 445 § 1 k.c. i art. 444 k.c. Podniesiony natomiast uszczerbek na zdrowiu Sąd bierze pod uwagę przy ustalaniu rozmiaru krzywdy jakiej doznał poszkodowany, a zatem jest to element oceniany przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Bezzasadne jest także roszczenie zasądzenia renty. Sąd wskazał, że powodowie domagali się renty miesięcznej z tytułu utraty przez Ł. P. „perspektyw życiowych” za okres od 1 czerwca 2004 r. do jego dnia śmierci. Gdyby uznać, że jest to żądanie renty wyrównawczej z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, to powodowie nie wykazali w żaden sposób jego podstaw. Ł. P. w chwili wypadku miał 12 lat, był uczniem, maturę zdał we wrześniu 2011 r.. Nie sposób także uznać, że renta uzasadniona jest kosztami związanymi z dodatkowym indywidualnym nauczaniem, zakupem podręczników itp. Wysokości tych wydatków powodowie nie tylko nie wykazali, ale nawet nie określili, a nadto takie koszty uwzględniane są przy ustalaniu podstaw renty z innego tytułu.

Sąd wskazał, że podstawą rozliczenia kosztów procesu był art. 100 kpc.

Od powyższego orzeczenia apelacje wniosły obie strony.

Powodowie, zarzucając naruszenie art. 444 i 445 kc przez ich wadliwą wykładnię, wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości. W uzasadnieniu apelacji powodowie zakwestionowali przed wszystkim oddalenie powództwa w części obejmującej zasądzenie renty, kwoty z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz świadczenia odsetkowego.

Strona pozwana, zaskarżając wyrok w części zasądzającej kwotę 1.777,40 zł, zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 444 § 1 kc poprzez zasądzenie odszkodowania z tytułu kosztów dojazdów i noclegów w łącznej kwocie 3.554,80 zł, zamiast 1.777,40 zł tj. po 888,20 zł.;
- naruszenie prawa procesowego tj. art. 477¹ kpc i art. 321 kpc poprzez zasądzenie w/w kwoty ponad żądanie pozwu.

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz każdego z powodów, w miejsce kwot po 1.777,40 zł, kwot po 888,63 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Oparte zostały na wszystkich zaoferowanych w sprawie dowodach, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc. Ustalenia te nie są także kwestionowane przez żadną ze stron.

W tym stanie rzeczy apelacja powodów nie może odnieść zamierzonego skutku.

Przede wszystkim wymaga odnotowania, że apelujący powodowie nie wskazali w dostatecznie precyzyjny sposób istoty podniesionych w apelacji zarzutów. W sposób ogólnikowy odnotowano zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, zawierając w uzasadnieniu argumentację, która – jak się wydaje – dotyczy przede wszystkim zakwestionowania oddalenia roszczenia o zasądzenie renty, kwoty 185.000 zł z tytułu uszczerbku na zdrowiu

oraz ustalenia początkowej daty świadczenia odsetkowego. Nadto odwołano się do poglądów dotyczących istoty zadośćuczynienia i elementów mających wpływ na ustalenie jego wysokości. Całość argumentacji nie identyfikuje przy tym w sposób szczegółowy, na czym polegać ma wadliwość zastosowanych w sprawie przepisów prawa materialnego.

Powyższe zastrzeżenie ma istotne znaczenie dla oceny roszczenia, które powodowie wyodrębnili jako „zapłata odszkodowania za trwały uszczerbek na zdrowiu”. Sama konstrukcja pozwu wskazuje, że powodowie identyfikują powstanie uszczerbku na zdrowiu jako oddzielny przejaw szkody, przeciwstawiając żądanie w tym zakresie roszczeniu z tytułu zadośćuczynienia i żądając z tego tytułu zapłaty odszkodowania. To w sytuacji, w której kwalifikacja prawna zgłoszonego roszczenia dokonana przez powoda nie wiąże Sądu.

Za przyjęciem, iż powodowie w sposób wyraźny domagają się zapłaty odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu przemawia konstrukcja pozwu, argumentacja powodów podnoszona w pierwszej instancji oraz te fragmenty ich argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji, w których starają się oni wykazać, że takie skutki zdarzenia jak zmiany w strukturach kostnych, czy centralnym układzie nerwowym nie mieszczą się w granicach zadośćuczynienia, a wymagają rekompensaty – jako „szkoda fizyczna” – odszkodowaniem. O ile tak zidentyfikować stanowisko powodów, to ich apelacja w tej części jest oczywiście bezzasadna. W pełni należy podzielić pogląd prawny Sądu I instancji, że okoliczności związane z doznanym uszczerbkiem na zdrowiu Sąd bierze pod uwagę przy ustalaniu rozmiaru krzywdy jakiej doznał poszkodowany, a zatem jest to element oceniany przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zważyć ponadto należy, że w przypadku szkody na osobie, uszczerbki te mogą przybrać postać zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej. Ze szkodą majątkową mamy do czynienia wówczas, gdy uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia pozostaje w związku przyczynowym z powstaniem po stronie poszkodowanego strat majątkowych (jak wynikających z konieczności np. poniesienia określonych wydatków, kosztów leczenia, przygotowania do zawodu, zwiększeniem potrzeb itp.). W tym zakresie zastosowanie znajduje art. 444 kc. Natomiast naprawienie szkody niemajątkowej, tzw. krzywdy polega m.in. na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej (zadośćuczynienia), a to zgodnie z art. 445 kc. Apelujący pomijają zatem, iż sam uszczerbek na zdrowiu stanowi jedynie podstawę do formułowania roszczeń, przy czym to charakter skutków związanych z tym uszczerbkiem identyfikuje, czy mamy do czynienia ze szkodą majątkową (odszkodowaniem) czy niemajątkową (zadośćuczynieniem).

Powodowie, tak w postępowaniu przed Sądem I instancji, jak i w apelacji, nie powołują jakichkolwiek faktów, które pozwałyby na identyfikację, z jakimi skutkami uszczerbku na zdrowiu wiążą zgłoszone żądanie zasądzenia kwoty 185.000 zł. W tym zakresie zatem brak było podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia w/w kwoty z tytułu szkody majątkowej.

Apelacja powodów w tej części nie może odnieść skutku także w przypadku przyjęcia, iż zgłoszone żądanie zadośćuczynienia obejmuje – obok wskazanej kwoty 200.000 zł – także kwotę 185.000 zł. Sąd I instancji ustalając wysokość sumy z tytułu zadośćuczynienia wziął bowiem pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne, w tym charakter uszczerbku na zdrowiu, które miały wpływ na zakres doznanej przez Ł. P. krzywdy. Ocena, że odpowiednią sumę z tego tytułu stanowi kwota 200.000 zł, nie budzi zastrzeżeń. W tym zakresie nie doszło zatem do naruszenia art. 445 § 1 kc. Sąd Apelacyjny w pełni podziela przyjętą przez Sąd I instancji argumentację prowadzącą do ustalenia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia. W szczególności nie jest uzasadniony pogląd, iż wskazana wyżej kwota jest rażąco zaniżona.

Bezzasadna jest apelacja powodów także w tej części, która dotyczy żądania zasądzenia renty. Przede wszystkim w sprawie nie ujawniono takich okoliczności faktycznych, które uzasadniałyby zasądzenie renty wyrównawczej, bądź renty z innego tytułu. Także w tej części wywody Sądu Okręgowego zasługują na aprobatę.

Prawidłowo ustalił Sąd I instancji początkową datę świadczenia odsetkowego na dzień 6 lutego 2010 r. Uwzględniając, że żądanie wypłaty świadczenia w stosunku do pozwanego zakładu ubezpieczeń zostało zgłoszone 30 dni wcześniej, to w świetle powołanych przez Sąd Okręgowy przepisów strona pozwana pozostawała w zwłoce od przyjętej przez Sąd daty. Nie ma w tym zakresie znaczenia podnoszona przez apelujących okoliczność, że strona pozwana знаła okoliczności zdarzenia z uwagi na wypłatę świadczenia z innej polisy. Zważyć należy, że kwestia wymagalności roszczenia zgłaszanego do ubezpieczyciela wynika z przepisów szczególnych, a termin do wypłaty świadczenia wynosi

30 dni od daty zgłoszenia szkody. Skoro zatem poza sportem pozostaje, że żądanie skierowane do zakładu ubezpieczeń zostało dopiero w dniu 5 stycznia 2010 r., do strona pozwana winna wypłacić świadczenie po upływie 30 dni od zgłoszenia.

Uzasadniona jest natomiast apelacja strony pozwanej. Sąd zasądzając z tytułu odszkodowania kwoty po 1.777,40 zł na rzecz każdego z powodów naruszył art. 321 § 1 kc, orzekając ponad żądanie. Zasadził bowiem odszkodowanie w łącznej kwocie 3554,80 zł, podczas gdy żądanie zasądzenia z tego tytułu obejmowało kwotę 2.539 zł.

Skoro zatem z wywodów Sądu I instancji wynika, iż uwzględnił żądanie pozwu w tym zakresie, po uwzględnieniu kwoty wypłaconej już przez stronę pozwaną, to powodom należą się kwoty po 888,63 zł (2.539 zł pomniejszone o kwotę 761,74, podzielone przez 2).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania, z uwagi na charakter sprawy, orzeczono na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.